

Teresa Werner, Miłość to my

Czy burza czy wiatr,
Rozgrzany nasz świat.
Nieważne prognozy pogody.
Bo miłość to my, jak słoneczne dni.
I zawsze szczęśliwi i młodzi.
Ja kocham Cię zawsze od nowa
I pójdę za Tobą gdzie chcesz.
Najlepsze dopiero się zdarzy.
Ja wiem, Ty dobrze to wiesz.

Niech słońce wschodzi, jesteśmy młodzi.
I w naszych ciałach gorąca krew.
Przy Tobie wszystko, gdy jesteś blisko.
Zawsze w ramiona swoje mnie bierz.
Dziś zatańczę z Tobą, szaleć chcę na nowo.
W kwiatkach i na łące, bosy i wśród gwiazd.
Niech wariuje serce, kochać chcę, nic więcej.
Tak jak byśmy mieli osiemnaście lat.

Czujemy ten rytm,
Kochamy jak nikt.
Bo ogień miłości w nas płonie.
Czas zatrzymał się,
Wciąż uwodzisz mnie.
Rozkosznie mnie pieścisz Twe dłonie.
Me serce należy do Ciebie,
Ty jeden masz do niego klucz.
Jak bardzo Cię kocham nikt nie wie
I niech tak zostanie i już.

Niech słońce wschodzi, jesteśmy młodzi.
I w naszych ciałach gorąca krew.
Przy Tobie wszystko, gdy jesteś blisko.
Zawsze w ramiona swoje mnie bierz.
Dziś zatańczę z Tobą, szaleć chcę na nowo.
W kwiatkach i na łące, bosy i wśród gwiazd.
Niech wariuje serce, kochać chcę, nic więcej.
Tak jak byśmy mieli osiemnaście lat.